

ISSN 1899-864X

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**KOWALEWO
POMORSKIE****Karambol
na piętnastce**

str. 2

GOLUB-DOBRZYŃ**Czasy ciężkie,
ale serca wielkie**

str. 3

**KOWALEWO
POMORSKIE****Zebrali ponad
27 tysięcy złotych**

str. 4

GOLUB-DOBRZYŃ**Studniówki czas zacząć**

str. 32

CZWARTEK

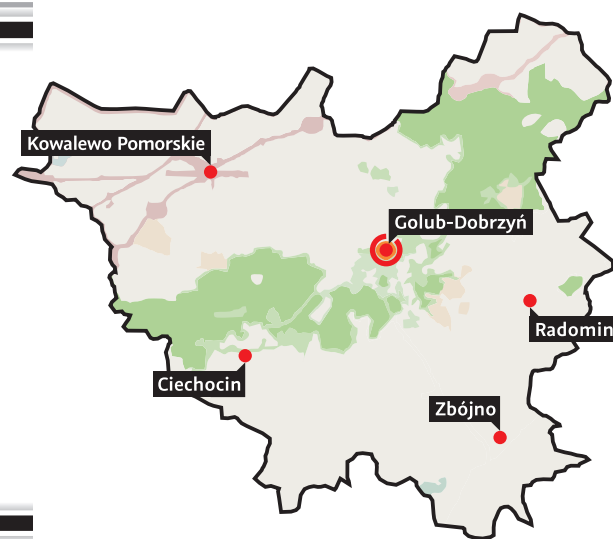
2 LUTEGO 2023

ISSN: 1899-864X

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 5/2023 (743)

CGD**TYGODNIK REGIONU GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO**

Nie wierzą w obwodnicę i remont Słuchajskiej

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W połowie lutego (16.02) odbędzie się druga tura konsultacji w sprawie przebiegu planowanej obwodnicy Golubia-Dobrzynia. W toku dyskusji internetowej w sprawie obwodnicy powrócił temat remontu fragmentu ulicy Słuchajskiej



Przypominamy, że z uwagi na wzrastające natężenie ruchu drogowego, w tym w szczególności pojazdów ciężkich, a także ze względu na konieczność zredukowania czasu podróży oraz podniesienia bezpieczeństwa ruchu drogowego na ulicach w mieście, Zarząd Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy zdecydował o budowie obwodnicy, która poza swą funkcją zabudowę Golubia-Dobrzynia połączy trzy drogi wojewódzkie nr 534, 554, 569 (kierunki: Kowalewo

Pomorskie – Wąbrzeźno – Rypin – Lipno), które do tej pory przechodzą przez miasto. Nowa trasa wyznaczona została wokół miasta. Inwestorem jest Województwo Kujawsko-Pomorskie, reprezentowane przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy. Studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe wykonuje Pracownia Projektowa ARCHIDROG Witold Orczyński z Poznania.

Powstały trzy warianty inwestycyjne przebiegu drogi. Wariant

1. (niebieski) przebiega od drogi w kierunku Kowalewa Pomorskiego w Podzamku Golubskim. Następnie łączy się z drogą w kierunku Wąbrzeźna, na wysokości za szkołą rycerską, dalej biegnie przez teren gminy Golub-Dobrzyń w kierunku drogi na Lisewo, by połączyć się z drogą w kierunku Wrocęk w miejscowości Handlowy Młyn. Wariant 1. przebiega przez Drwęcę na wysokości Białkowa, dalej przy zakładzie Eurogaz łączy się z drogą w kierunku Rypina. Kolejny odcinek przebiega między Białkowem a Sadykierzem, do drogi do Sokołowa i dalej w miejscowości Wygoda/Zaręba łączy się z drogą na Lipno.

Wariant 2. (czerwony) zaczyna się na skrzyżowaniu dróg PTTK, w kierunku Wąbrzeźna i Kowalewa Pomorskiego, i biegnie dawnym torowiskiem do granic miasta. Dalej pokrywa się w części z wariantem 1. (od drogi do Lisewa aż do ulicy Sokołowskiej). Następnie za jeziorem Jeziórki wraca do miasta, by przeciąć osiedle Królewskie, Leśne na wysokości restauracji Cola i dalej przekroczyć Drwęcę w kierunku Antoniewa.

dokończenie na str. 2

Powiat

Będzie mobilne studio

W Publicznej Szkole Muzycznej I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu i Publicznej Szkole Muzycznej I stopnia w Kowalewie Pomorskim powstanie mobilne studio nagrań. Powiat pozyskał na ten cel niemal 145 tysięcy złotych.



W piątek (27 stycznia) starosta Franciszek Gutowski, wicestarosta Danuta Malecka wraz ze skarbnikiem Zbigniewem Szyjkowskim podpisali umowę na realizację projektu „Mobilne studio nagrań” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

Całkowity koszt inwestycji wyniesie prawie 145 tysięcy złotych. Projekt będzie realizowany w Publicznej Szkole Muzycznej

I stopnia w Golubiu-Dobrzyniu i Publicznej Szkole Muzycznej I stopnia w Kowalewie Pomorskim.

W ramach mobilnego studia nagrań zostanie zakupione wyposażenie studia nagrań umiejscowionego w PSM w Golubiu-Dobrzyniu, scena, która trafi do PSM w Kowalewie Pomorskim. W ramach projektu odbędą się również szkolenia z podstawowej obsługi programu do edycji audio i wideo oraz obsługi urządzeń.

dokończenie na str. 29

Karambol na piętnastce

KOWALEWO POMORSKIE ➤ Do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego doszło w piątek (27 stycznia) w Kowalewie Pomorskim – Frydrychowie. W wypadku brały udział trzy pojazdy. Na szczęście żaden z uczestników zdarzenia nie odniósł poważniejszych obrażeń



W piątek (27 stycznia) o godzinie 5.30 w Kowalewie Pomorskim na drodze w kierunku Frydrychowa zdarzył się aż trzy samochody. Policjanci, którzy udali się na miejsce, ustalili wstępnie, że kierujący volkswagenem passatem jadącym w kierunku Brodnicy, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył

się z prawidłowo jadącym od strony Brodnicy pojazdem marki Honda Civic.

Następnie kierujący hondą zderzył się z kierującym oplem, jadącym za nim. W wyniku zderzenia 49-letni kierujący hondą został zabrany do szpitala. Po wykonaniu badań został zwolniony. Wszyscy

kierujący trzeźwi.

Wobec 58-letniego kierującego volkswagenem passatem, mieszkańca powiatu toruńskiego, funkcjonariusze sporządzają wniosek o ukaranie do sądu.

**Opr. (Szyw),
fot. RMPGD**

Golub-Dobrzyń

Nie wierzą w obwodnicę i remont Słuchajskiej

dokończenie ze str. 1

Wariant 3. (zielony) zaczyna się w Białkowie. Analogicznie przebiega jak wariant 1. aż do Podzamku Golubskiego. Następnie kieruje się przez teren gminy Golub-Dobrzyń (Podzamek w kierunku na Słuchaj) aż do granicy Antoniewa i Olszówki przez Pasiekę.

Pierwsze konsultacje co do przebiegu obwodnicy odbyły się w czerwcu minionego roku i wzbudziły wiele kontrowersji. Najbardziej krytykowany był wariant czerwony, który w części przebiega przez miejskie osiedla. Mieszkańcy gminy Golub-Dobrzyń zwracali natomiast uwagę na przebieg drogi w okolicy Handlowego Młyna, gdzie planowana obwodnica przechodzi przez działki i budynki powstającego tam osiedla mieszkaniowego.

W ostatnim czasie urzędy miasta i gminy Golub-Dobrzyń poinformowały, że odbędą się kolejne konsultacje z mieszkańcami. Zapla-

nowano je na 16 lutego (czwartek). Początek o godzinie 16.00 w sali nr 1 w budynku urzędu przy ulicy Plac Tysiąclecia.

W związku z informacją o planowanych konsultacjach obwodnicy w dyskusji internetowej na oficjalnym profilu miasta ponownie pojawił się temat niedosłusznego porozumienia i remontu fragmentu ulicy Słuchajskiej.

– Zróbcie, na Boga, ulicę Słuchajską, a nie inwestycje, które nie są przemyślane i są kiełbasą wyborczą – zauważył mieszkaniec pod postem dotyczącym konsultacji w sprawie obwodnicy.

– O Słuchajskiej jak sobie nagle wszyscy przypominają, gdy TIR-y blokują „górkę Zamkową” i wtedy mimo dziur jaka jest potrzebna – podkreśliła inna mieszkanka. – Tylko, gdy jest mowa o jej naprawieniu, jakoś amnezji wszyscy dostają.

– Wy ulicy Słuchajskiej nie potrafiacie zrobić, a co dopiero obwod-

nicę – podsumował inny mieszkaniec.

Przypominamy, że w marcu zeszłego roku (2022) władze Golubia-Dobrzynia zapowiedziały modernizację fragmentu ulicy Słuchajskiej. Jak poinformował ratusz, z inicjatywy burmistrza odbyło się spotkanie przedstawicieli trzech samorządów (miasto, Gmina Golub-Dobrzyń oraz Starostwo Powiatowe w Golubiu-Dobrzyniu) w sprawie możliwości remontu ulicy.

Minęło kilka miesięcy, w grudniu na sesji rady miasta okazało się, że władze Golubia-Dobrzynia nie zamierzają jednak remontować ulicy Słuchajskiej. Mimo wstępnej zgody radnych na zabezpieczenie pieniędzy na przygotowanie planów modernizacji fragmentu tej drogi w budżecie na rok 2023, nie znalazły się żadne pieniądze na Słuchajską.

**Szymon Wiśniewski,
fot. ilustracyjne**

Kowalewo Pomorskie

Ponad setka dzieci wzięła udział

Dzielnicowi spotkali się z dziećmi w Szkole Podstawowej w Kowalewie Pomorskiej. Tematem spotkania było bezpieczne poruszanie się po drogach oraz zabawy podczas zimowego wypoczynku.



Dzielnicowi przeprowadzili pogadankę w Szkole Podstawowej w Kowalewie Pomorskiej w klasach o-8. W spotkaniach uczestniczyło ponad 100 uczniów. Dzieci utrwaliły sobie zasady bezpiecznego przechodzenia przez ulicę i, biorąc pod uwagę miejsce zamieszkania większości uczniów, poruszania się po drogach wiejskich.

Dodatkowo policjant przypomniał dzieciom jak ważne są elementy odblaskowe, które do-czepiane do ubrania zwiększają widoczność, a tym samym bezpieczeństwo pieszego na drodze. Przy-

pominał zagrożenia jakie niesie za sobą zabawa w rejonie akwenów oraz o zagrożeniach jakie mogą wynikać w kontaktach z osobą obcą oraz jak postępować, gdy dzieci zostaną same w domu.

Podczas spotkania dzieci bardzo aktywnie uczestniczyły w zajęciach, zadawały mnóstwo pytań i same chętnie zgłaszały się do odpowiedzi. Mundurowi wręczyli wszystkim elementy odblaskowe, ufundowane przez Gminny Ośrodek Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kowalewie Pomorskiej.

Opr. (Szyw), fot. KPP

Gmina Radomin

Wypadł z drogi i uderzył w drzewo

W czwartek (26 stycznia) około godziny 11:15 w Szafarni, na drodze powiatowej, doszło do zdarzenia drogowego. Kierujący samochodem osobowym stracił nad nim kontrolę i uderzył w drzewo.



Na szczęście po przybyciu zespołu ratownictwa medycznego okazało się, że żadna osoba nie wymagała interwencji medycznej. Pomocy udzielał zespół ratownic-

stwa medycznego z Golubia-Dobrzynia. Obecna była także policja i państwowa straż pożarna.

(Szyw), fot. RMPGD

Czasy ciężkie, ale serca wielkie

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ W niedzielę 29 stycznia odbył się XXXI finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Również w Golubiu-Dobrzyniu i Wrockach zbierano do puszek. W tym roku golubski sztab zebrał więcej pieniędzy – ponad 58 tysięcy złotych



Finał WOŚP w Golubiu-Dobrzyniu odbył się na terenie Zespołu Szkół Miejskich. Jednak już od wczesnych godzin rannych wolontariusze prowadzili zbiórkę pieniędzy na terenie miasta. W zbiórkę było zaangażowanych kilkudziesięciu wolontariuszy, z których każdy miał swoją, charakterystyczną puszkę. Młodzi ludzie dwóili się i troili, aby zebrać jak największą sumę. Praktycznie można było ich zobaczyć w każdym punkcie miasta. Ponadto dla sztabu w Golubiu-Dobrzyniu

zbierali również wolontariusze ze szkoły podstawowej we Wrockach.

W niedzielę miłośnicy biegania oraz jazdy rowerem już po raz drugi zorganizowali z okazji finału WOŚP bieg i przejażdżkę „po zwiniętych torach” dawnej linii kolejowej.

W międzyczasie trwały imprezy rozrywkowe, towarzyszące WOŚP na terenie szkolnym. Prowadzono również zbiórkę krwi. Przed szkołą można było także spróbować jazdy motocyklem, który udostępnił człon-

kowie klubu motocyklowego „Stalowe Tłoki”. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także przejażdżki amerykańskimi samochodami, które zorganizował Krzysztof Skrzyniecki. Specjalny tort tradycyjnie przygotowała Małgorzata Walczak.

Wewnątrz szkoły były natomiast konkursy, kiermasze, a także występy zespołów młodzieżowych. Na zorganizowanej scenie można było zobaczyć występ dzieci z przedszkola, uczniów Zespołu Szkół Miejskich oraz grupy taneczno-ba-

letowej Domu Kultury. Prowadzona była także licytacja gadżetów reklamowych WOŚP i przedmiotów przekazanych przez ofiarodawców – sympatyków orkiestry.

Wszystkie te działania przyniosły bardzo dobry skutek w postaci zebranych środków. Golubski sztab zadeklarował zebranie ponad 55 tysięcy złotych oraz ponad 3 tysiące złotych w ramach e-skarbonki WOŚP.

– Dziękujemy za kolejne, wspaniałe granie dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

– mówi Sylwia Dombrowska. Po raz XXXI najpiękniejsza i najbardziej kolorowa orkiestra świata mogła rozbrzmieć nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. To zasługa ludzi dobrej woli. Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy działający przy Domu Kultury składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do tego, aby 29 stycznia roku mógł odbyć się kolejny golubsko-dobrzyński finał.

Tekst i fot.
Szymon Wiśniewski



Zebrali ponad 27 tysięcy złotych

KOWALEWO POMORSKIE ➤ 27 tys. 202 złote 59 groszy to kwota jaką zebrał w tym roku sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Kowalewie Pomorskim. To o około 10 tysięcy złotych więcej niż w ubiegłym roku. Po raz kolejny mieszkańcy miasta i gminy Kowalewo Pomorskie pokazali jak wielkie i gorące mają serca, pomagając innym ludziom

Na ulicach miasta już od rana można było spotkać wolontariuszy z charakterystycznymi puszkami w dłoniach. Z pełnym poświęceniem, jak co roku pieniądze, do puszek zbierali uczniowie ze wszystkich gminnych szkół. Natomiast po południu serce Orkiestry biło w miejscowym domu kultury. Tu odbywały się licytacje, występy oraz degustacje smakowitych potraw, przygotowanych przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich w Sierakowie i w Biełsku, a także przez mieszkające w Kowalewie Ukrainki. Polsko-ukraińska kawiarenka już od godziny czternastej serwowała lokalne specjały kuchni polskiej i ukraińskiej. Poza delicjami dla ciała było też coś dla ducha, czyli stoisko z książkami, przygotowane przez panie bibliotekarki z kowalewskiej biblioteki publicznej.

W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury odbywały się także występy artystyczne, przygotowane przez dzieci i młodzież szkolną. Na scenie jako pierwszy zagrał zespół The Cover Band ze Szkoły Podstawowej w Kowalewie Pomorskim. Na-



stępnie w pokazach tanecznych wystąpiły maluchy z formacji FAN, również z miejscowej podstawówki. Ponadto swoje talenty muzyczne i wokalne zaprezentowali uczniowie szkoły muzycznej Kacper Kuźniar (fortepian) i Adrian Łęgowski (saksofon), Wiktoria Pacholec (wokal), Angelika Sokołowska (wokal, uczennica technikum w Zespole Szkół w Kowalewie Pomorskim). Finałowy występ przygotował duet – Karolina Zielińska (studentka Akademii Muzycznej w Gdańsku) i Marek

Piątkowski.

Przez cały czas prowadzone były licytacje, które prowadziła dyrektor domu kultury Barbara Niewidział. Kupić można było m.in. gadżety WOŚP, vouchery na pyszności przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich w Sierakowie, vouchery na usługi fryzjerskie, kosmetyczne, a ponadto prace artystyczne i rękodzielnicze.

– Orkiestra cichnie, dyrygent odkłada batutę i schodzi ze sceny. Wielki finał dobiegł końca. Nie oznacza to wcale, że WOŚP

przestaje grać. Nasza muzyka cichnie, a my schodzimy z głównej sceny, znikamy z transmisji na żywo, lecz ciągle działamy. Teraz nasza praca przenosi się sprzed kamer i blasku reflektorów wprost przed ekrany laptopów. Musimy podsumować wszystkie niesamowite atrakcje tego finału – możemy przeczytać na stronie internetowej głównego sztabu WOŚP.

Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że i w tym roku zbiórka WOŚP pobije kolejny rekord. Niezwykła akcja od trzy-

dziestu lat łączy zwykłych ludzi – mieszkańców wsi, miasteczek i wielkich miast, wielkich artystów i zupełnych amatorów, sportowców, przedsiębiorców, strażaków etc. Wszyscy cenią pomoc drugiemu człowiekowi.

Tegoroczne hasło akcji brzmi „Chcemy wygrać z sepsą! Gramy dla wszystkich – małych i dużych!”. W ramach 31. finału WOŚP Fundacja planuje kupić: urządzenia do identyfikacji mikroorganizmów metodą spektrometrii masowej typu Maldi TOF; analizatory do diagnostyki molekularnej typu multiplex PCR do identyfikacji mikroorganizmów wraz z oznaczeniem lekooporności; analizatory do wykrywania produktów amplifikacji bakterii, grzybów oraz określania mechanizmów oporności z zastosowaniem technologii rezonansu magnetycznego; zautomatyzowane systemy posiewów próbek mikrobiologicznych; systemy do automatycznego oznaczania lekowrażliwości metodą mikro-rozcieńczeń; komory laminarne do laboratoriów mikrobiologicznych.

(tekst i fot. krzan)



Choinka szkolna i „wielkie granie”

ZBÓJNO ➤ 29 stycznia w Zespole Szkół w Zbójnie działo się, oj działo. Otrzymała się zabawa choinkowa i 31. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



Choinka jest jedną z najbardziej oczekiwanych imprez w roku szkolnym. Bawiła się na niej cała społeczność szkolna. Zabawa odbywała się w sali gimnastycznej, którą udekorowała rada rodziców z pomocą uczniów i nauczycieli szkoły.

Imprezę otworzyli: przewodniczący rady rodziców Piotr Pankiewicz i dyrektor szkoły Hanna Kułak. Na tę okoliczność został przygotowany pod kierunkiem Małgorzaty Rucińskiej montaż słowno-muzyczny, w którym

wzięli udział uczniowie, rodzice i nauczyciele. Wśród rodziców, którzy zaprezentowali swoje umiejętności aktorskie byli: Justyna Makowska, Paulina Stachurska oraz Ewelina i Piotr Pankiewicz, zaś z nauczycieli Renata Gumińska i Paweł Kowalski.

– Występ został ubogacony układami tanecznymi w wykonaniu uczennic z kl. III i IV oraz dzieci z przedszkola grupy 5 latków. Potem rozbrzmiewała muzyka i były tańce, nie zabrakło animatorów, którzy rozkręcili

zabawę na dobre. Pod koniec imprezy rozdano dzieciom oczekiwane prezenty. Wszyscy bawili się dobrze – mówi dyrektor Hanna Kułak.

Punktualnie o godzinie 17:00 rozpoczęło się „wielkie granie” – 31. finał WOŚP, który w tym roku odbył się on pod hasłem „Walczymy z sepsą – ciężkim stanem chorobowym zagrażającym życiu”. Sala gimnastyczna wypełniła się po brzegi. Licytacja przebiegała w gorącej atmosferze, której pikanterii dołożył Marek

Dzikowski, prowadząc ją z dużym profesjonalizmem. Najwyższą kwotę, tj. 500 zł za licytację przekazała radna gminy Zbójno Iwona Tomaszewska, za co od szefa sztabu Pawła Kowalskiego otrzymała okolicznościową statuetkę. Wolontariusze od samego rana na terenie, m.in. Zbójna, Ruża, Obór zbierali pieniądze do puszek. – Udało nam się zebrać 15.117,97 zł, przez co mieszkańcy udowodnili, że mają naprawdę wielkie serca – dodaje Hanna Kułak.

– Dziękujemy wszystkim darczyńcom, mieszkańcom Zbójna i ościennych miejscowości za przekazane przedmioty na licytację, dziękujemy wszystkim osobom biorącym udział w licytacji za zakupione gadżety, za każdą wpłatę do puszek. Dziękujemy rodzicom, nauczycielom, wolontariuszom za poświęcenie. Bez Państwa hojności i zaangażowania nie udałooby się tak dużo zebrać pieniędzy – podsumowuje sztab WOŚP ze Zbójna.

(ak), fot. nadesłane



Gmina Zbójno

Zbierali w całej gminie

W niedzielę w całym kraju odbył się 31. finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W gminie Zbójno wolontariusze zbierali datki w Rużu, Działyniu, Klonowie oraz Zbójnie.

W gminie Zbójno zarejestrowane zostały dwa sztaby Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy: w Zbójnie (Szkoła Zbójno i Ruża) i Działyniu (szkoła Działyn i Klonowo). O działaniu tego pierwszego piszemy w artykule powyżej.

W Szkole Podstawowej w Rużu natomiast już sobotę (21 stycznia) zorganizowano szkolną choinkę, podczas której zbierano pieniądze do puszek dla WOŚP.

Szkoła przekazała również część pieniędzy ze sprzedaży ciast podczas sobotniej imprezy do głównego sztabu, czyli do Zbójna.

W ramach sztabu w Działyniu zaplanowano następujące działania: sprzedaż ciast, gofrów, popcornu, tostów. Odbyły się również loterie fantowe oraz licytacje internetowe przedmiotów i usług przekazanych na WOŚP.

W szkole Podstawowej w Klo-

nowie w ramach działań Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy już w środę (25 stycznia) odbył się szkolny „Dzień w piżamie” połączony z kiermaszem i zbiórką do puszek WOŚP. Sztab WOŚP w Działyniu zebrał 22 459,71 złotych, a sztab w Zbójnie 15 117,97 złotych (o tym więcej w artykule powyżej).

Szymon Wiśniewski,
fot. WOŚP



Pobili kolejny rekord

RADOMIN ▶ Wolontariusze ze sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Radominie zebrali podczas XXXI finału WOŚP ponad 17 tysięcy złotych



W niedzielę w gminie Radomin odbył się XXXI finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wolontariusze finał rozpoczęli zbiórką pieniędzy do puszek przy kościołach na terenie gminy przed i po każdej mszy św. Przed wielkim finałem WOŚP, w godzinach przedpołudniowych odbył się 7. Bieg Radomiński. Wzięło w nim udział 46 zawodników. Ciepły posiłek dla wszystkich zawodników przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Modrzewiowe”

w Płonnem.

Podsumowanie wielkiego finału odbyło się w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Radominie. W trakcie całego wydarzenia prowadzono aukcję przez szefową sztabu Milenę Pętlicką oraz dyrektora ośrodka Sławomira Rożka. Pomiedzy przeprowadzanymi licytacjami uczestnikom wydarzenia czas umilały występy uczniów Szkoły Podstawowej w Radominie, harcerzy oraz radomińskiej sekcji karate. Wystawiony był również

kiermasz ciast.

Pod koniec wieczoru na scenie pojawił się zespół „Po prostu Band”, który zagrał wspaniały koncert, przy którym wszyscy goście świetnie się bawili. Tradycyjnie uwieńczeniem całego wieczoru było „Świąteczko do nieba”. Podczas XXXI finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w gminie Radomin zebrano 17 113,18 złotych. Jest to kolejny rekord.

(Szyw), fot. UG Radomin



Świętowali powrót miasta do RP

KOWALEWO POMORSKIE ▶ Niepodległość dla każdego kraju jest najważniejsza. Trzeba zawsze pamiętać o jej odzyskaniu, trzeba również pamiętać, że nie jest dana na zawsze



W czwartek 19.01.2023 r. w Kowalewie Pomorskim obchodzono 103. rocznicę powrotu Kowalewa Pomorskiego do RP. Mieszkańcy miasta postanowili uczcić ten dzień w sposób szczególny. Przedstawiciele urzędu zebrali się na kowalewskim rynku, gdzie w imieniu wszystkich mieszkańców złożyli kwiaty pod tablicą upamiętniającą wkroczenie wojsk generała Hallera do miasta.

W sali sesyjnej urzędu miejskiego odbył się również uroczysty apel, który rozpoczął się od odśpiewania hymnu Kowalewa Pomorskiego. Podczas spotkania uczestnicy obchodów mieli okazję wysłuchać koncertu chóru ze Szkoły Podstawowej im.

Marii Konopnickiej w Kowalewie Pomorskim. Wysłuchano pieśni patriotycznych, oddając tym samym cześć wszystkim bohaterom wydarzeń z 19 stycznia 1920 roku. Następnie dzięki uprzejmości Dariusza Rozwadowskiego na nowo wysłuchano dziejów Kowalewa Pomorskiego, które po wielu latach trwania w okupacji odzyskało niepodległość.

Po wykładzie odbyła się prezentacja filmu przygotowanego z okazji 100-lecia Powrotu Kowalewa do RP. Na zakończenie uroczystości burmistrz miasta wraz z przewodniczącym rady miejskiej rozdali wszystkim zgromadzonym publikację pt. „Legenda Pomorza i Kujaw”, zawierającą m.in. legendę Kowale-

wa Pomorskiego (nad wydaniem książki mecenat objął burmistrz Jacek Żurawski).

W tym roku przypada także 160. rocznica wybuchu powstania styczniowego. Na cmentarzu parafialnym w Kowalewie Pomorskim spoczywa bohater najdłużej trwającego polskiego zrywu niepodległościowego w okresie zaborów, śp. Wojciech Falarski. Z okazji tej rocznicy przedstawiciele władz samorządowych Kowalewa Pomorskiego udali się na miejsce pochówku zmarłego i wspólnie uczcili pamięć o bohaterze powstania styczniowego, składając na jego grobie kwiaty.

opr. (Szyw)

fot. UM Kowalewa Pom.



Kowalewo Pomorskie

Nowe mieszkania coraz bliżej

Na końcowy efekt trzeba jeszcze poczekać. Widać jednak już pierwsze symptomy. Możemy już zobaczyć wizualizację nowego budynku w ramach dużej inwestycji mieszkaniowej, realizowanej w naszym mieście.

O tej sprawie już pisaliśmy na łamach naszego tygodnika. Teraz wracamy do tematu, bo Społeczna Inicjatywa Mieszkaniowa „KZN – Toruński” Sp. z o.o. przeprowadziła procedurę przetargową na sporządzenie dokumentacji projektowej dla inwestycji „Budowa

budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. Kościuszki w Kowalewie Pomorskim”. Pod koniec grudnia ubiegłego roku podpisana została umowa z wykonawcą – firmą TEL Biuro Architektoniczne Małgorzata Trębska, ul. Okrzei 2/1, 96-100 Skierniewice, za kwotę

ponad 132 tys. złotych.

W ramach tego zamówienia wykonawca sporządzi dokumentację projektową, na podstawie przedstawionej przez zamawiającego wstępnej koncepcji, uzyska wszelkie niezbędne zgody i uzgodnienia oraz uzyska pozwo-



lenie na budowę.

Biuro architektoniczne będzie także sprawowało nadzór autorski nad dokumentacją projektową we wszystkich branżach, zgodnie z przepisami. Wykonana dokumentacja z wszelkimi uzgodnieniami, opiniami, decyzjami

i pozwoleniami ma umożliwić zamawiającemu wybór wykonawcy robót budowlanych w drodze postępowania przetargowego oraz przeprowadzenie procesu inwestycyjnego.

Opr. (Szyw)

fot. UM Kowalewo Pom

Portrety sławnych do oglądania

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Ludzie kultury to często osoby znane na całym świecie. Spotkać ich nie jest łatwo. Można ich jednak zobaczyć w naszym Domu Kultury



W ostatnią sobotę w golubskim Domu Kultury odbył się wernisaż naszego nietypowego artysty, czyli Marcina Maciejewskiego. Dlaczego nietypowy? Marcin Maciejewski to mistrz tatuażu i ołówka. Dotychczas był znany ze swoich przepięknych tatuaży, wykonanych na skórze wielu młodych i nie tylko młodych ludzi. To laureat wielu prestiżowych nagród w dziedzinie Tattoo Art. Swoje zainteresowania w tym kierunku rozwija, prowadząc własny salon tatuażu „Strefa 51”.

Jednak to nie wszystkie zainteresowania artysty. W wolnych chwilach „pracuje” ołówkiem, ale już na papierze. Właśnie te

prace wykonane ołówkiem są przedmiotem wystawy, która w najbliższych dniach będzie prezentowana w Sali Lustrzanej Domu Kultury. Będzie można zobaczyć portrety sławnych ludzi szeroko pojętej kultury. Nasz artysta, aby zaprezentować twarz człowieka, potrzebuje kilkudziesięciu godzin pracy. Jednak efekty są imponujące.

Wystawa zatytułowana „Portrety” będzie prezentowana w dniach 1.02 – 17.03.2023 r. od poniedziałku do soboty w godz. otwarcia Domu Kultury (tel. 56 683 2408). Zaprasza artysta i dyrektor Domu Kultury.

Opr. (Szyw)
fot. nadesłane



Kowalewo Pomorskie

Brązowy sukces Chóru 730-lecia

Każdy sukces cieszy. Osiągamy sukces indywidualnie albo grupowo. Ten drugi jest zawsze trudniejszy do osiągnięcia, ale winien być bardziej doceniony.



W dniu 21 stycznia 2023 roku Chór 730-lecia Kowalewa Pomorskiego pod dyktando Justyny Narewskiej wziął udział w XVIII Ogólnopolskim Konkursie Kolęd

i Pastorałek w Chełmnie. W swoim konkursowym repertuarze chór zaprezentował kilka utworów. Były to między innymi: „Tryumfy Króla Niebieskiego”; „Dla-

czego dzisiaj”; „Szczedryk”; „Nad Betlejem w ciemną noc”; „Dzwonki śnią”.

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu dyrygenta oraz wszystkich

członków chóru osiągnięto sukces. Tym sukcesem było „Brązowe Pasmo”, czyli III miejsce w kategorii chóry seniorów. Taki zespołowy sukces to duże osiągnięcie

i należą się szczególne gratulacje całej grupie.

Opr. (Szyw)
fot. UM Kowalewo Pom.

Pobiegli na rzecz WOŚP

RADOMIN ▶ Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy to wiele imprez w całej Polsce, także tych sportowych. Nie zabrakło ich również w naszym regionie. W Radominie odbyła się już 7. edycja biegu WOŚP, więc nie mogło zabraknąć tam drużyny EnDo Golub-Dobrzyń



Mariusz Foksiński, Sławek Karpiński, Justyna Piotrowicz, Natalia Krępec i Nikodem Krępec wybrali się właśnie na bieg do Radomina. Cała drużyna wybrała dystans 5 km. Oprócz oczywistych wielkich serc biegaczy, którzy dołożyli swoją cegiełkę do zbiórki na WOŚP i pomimo, że bieg ma charakter charytatywny, to jednak jak to bywa na zawodach, rywalizacja jest zawsze i tak było też w Radominie. Przełożyło się to oczywiście na zajęcie miejsc na podium.

Sławek Karpiński zajął 2. miejsce open, Mariusz Foksiński

wywalczył 6. miejsce open, Nikodem Krępec zajął 10. miejsce open wśród panów, natomiast Natalia Krępec zdobyła 3. miejsce open, Justyna Piotrowicz wybiegała 7. miejsce open wśród kobiet.

– Wielka zasługa dla organizatorów biegu w Radominie za organizację, bo wszystko było profesjonalnie przygotowane. Był poczęstunek, kawa, chleb, ta, medale, nagrody, pomiar czasu, kibice i świetna atmosfera. Dodać tu należy świetny występ na biegu Nikodema Krępec, który 5 km pokonał w 00:27:28 i jest

to świetny czas, i tu ogromne gratulacje i brawa. Bardzo fajnie, że młodzi ludzie uprawiają sport, jaki by on nie był, czy to piłka, czy bieganie, czy łyżwy, itd. I tu duża zasługa oczywiście rodziców, którzy zaszczepiają swoje dzieci zamiłowaniem do sportu, zwłaszcza w tych smartfonowo-komputerowych czasach. Ogromne gratulacje dla całej drużyny EnDo – podsumowuje występ golubskich biegaczy w Radominie Piotr Piskorski z EnDo Golub-Dobrzyń.

(ak), fot. nadesłane



Gmina Golub-Dobrzyń

Mali odkrywcy dla babć i dziadków

„Moja babcia jest najlepsza na calutkim świecie. I takiego super dziadka nigdzie nie znajdziecie...”. Takie słowa można było usłyszeć podczas uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka, które odbyły się 24 stycznia 2023 r. w Punkcie Przedszkolnym „Mały Odkrywca” w Lisowie.



Dzieci zaprezentowały przygotowany specjalnie dla swoich bliskich program artystyczny. Recytowały wiersze, śpiewały piosenki i tańczyły. Następnie ob-

darowały swoich ukochanych dziadków i babcie własnoręcznie wykonanymi upominkami.

W dalszej części uroczystości goście zostali zaproszeni na słod-



ki poczęstunek. Był on doskonałą okazją do rozmów, w czasie których wszyscy mogli podzielić się swoimi wrażeniami. Dziadkowie byli pełni uznania dla swoich po-

ciech.

– Szczęśliwe i rozpromienione twarze naszych gości ukazały nam, jak ważne są takie spotkania i wspólnie spędzone chwile

z wnukami – informują nauczycielki przedszkola: Paulina Dejewska i Ewa Tomczyk, które przygotowały program.

(ak), fot. nadesłane

Sprzedawcy świętości

CIEKAWOSTKA ▶ Gdybyśmy cofnęli się myślami do czasów dzieciństwa i wizyt w domach naszych babć i dziadków, to który element wystroju pojawiłby się w każdym wspomnieniu? Oczywiście święte obrazy. Były kupowane przez babcie i dziadków w różnych sanktuariach, na odpustach albo od kupców, których dawniej nazywano ochweśnikami albo obraznikami



Ochweśnicy byli spotykani daleko od głównych dróg. Ich kramem były okolice wiejskich kościołów. Nie byli ludźmi mającymi, a obrazy do sprzedaży nosili w wielkich pudłach na plecach. Oprócz obrazków taki ochweśnik sprzedawał również różance, szpilki, bransoletki, kolczyki – wszelkiej maści drobnicę. Stolicą obrazników była miejscowość Skulsk położona nad jeziorem Gołło. Jej mieszkańcy wyspecjalizowali się w przygotowywaniu kopii świętych obrazów. Sposób malowania był bardzo pierwotny.

Skulski parafianin brał kawał płótna długi na kilkanaście metrów i odmierzał na nim odcinki odpowiednie dla kilku, kilkunastu obrazów. Następnie na środku każdego kawałka płótna zaczynano rysować twarz świętego lub świętej. Wymyślono nawet sposób malowania twarzy, który był bardzo śmieszny, ale skuteczny. Malarz przedstawiał do płótna dłoń prostując tylko drugi i czwarty palec. W miejscu ich

zestknięcia z płótnem malował oczy. Trzeci palec odsuwał jak najmocniej w dół. W ten sposób zaznaczał podstawę nosa. Później rozrabiał farby i malował na tych kilkunastu obrazach po kolei te same części twarzy lub ubrania.

Na początku XX wieku obraznicy przeżyli wielki szok. Na rynku pojawiły się oleodruki i litografia. Były one tańsze niż malowane ręcznie obrazy. Zanim jednak to nastąpiło, mieszkańcy Skulsk roznosili swoje obrazy po całym zaborze rosyjskim. Gdy pojawiły się nowe połączenia kolejowe, zapuszczali się nawet na Litwę i Białoruś. Z samą sprzedażą obrazników urządzali się w ten sposób, że jeden z najzamożniejszych z nich jesienią, po skończeniu robót w polu najmował silnych i roztropnych parobków, i jechał z nimi do Warszawy. Tam kupował od Żydów drobną towar i wynajmował furmanki. Z Warszawy obraznicy rozjeżdżali się po całym kraju. Do miasta wracali po miesiącu,

by uzupełnić towary. Sprzedaż trwała całą zimę. Wiosną wracali do domu.

Sprzedaż nie zawsze odbywała się na czystych zasadach. Obraznik wchodząc do chaty, usilnie namawiał gospodarzy do nabycia obrazów ich patronów. Obiecywał sprzedać je tanio i dowodził, że dom w którym wisi obraz patronów właścicieli, bywa nawiedzany przez szczególnie błogosławieństwo. W ten sposób zaczął obraznik namawiać do kupna wieśniaczkę, a tą go zapytała:

„Czy ma obraz św. Marcina, bo jest on patronem jej nieobecnego męża”. Obraznik zaczął szperać między świeckimi obrazami i wyciągnął lichy portret konny cesarza Niemiec Wilhelma I. Chłopka, będąca analfabatką uwierzyła, że to św. Marcin i zgodziła się na cenę. Zawiesiła obraz nad łóżkiem. Po pewnym czasie przybył mąż wieśniaczki, zobaczył obraz, przeczytał napis i zrozumiał, że oszustwo dogonił obraznika i obić go przy pomocy portretu cesarza.

Obraznicy lubili chodzić parami lub w trójkę. Wypracowali nawet specyficzny język, w którym porozumiewali się. Na żonę mówili na przykład kielba, na podwórze szaraj, a na usta truja. Mieli także swój system liczenia. Zamiast jeden, dwa, trzy, itd. mówili jomny, dwina, trynia, czwira, pientra, szesdra, siemdra, itd. Samych siebie nazywali nie obraznikami, ale ochweśnikami. Gwara ochweśników była prawie innym językiem. Oto przykład zdania: „Ochweśniki pnajom, skraby się skudrajom; ochweśnikom skraby trojanie kurlajom.” W języku polskim oznacza ono: „Ochweśnicy idą, kobiety się boją; ochweśnikom kobiety jedzenie gotują”.

Wraz z powstaniem tanich druków zawód ochweśników przestał istnieć.

(pw)

XIX wiek

Zielona plaga

W czerwcu 1886 roku w naszych okolicach pojawiła się pewna zielona plaga, składająca się z milionów owadów. Niektórzy przedsiębiorczy zbili na tym nawet niezły interes.



W ostatnich latach mieliśmy do czynienia z plagą muszek, tzw. przecinków i kleszczy. W czerwcu 1886 roku lokalne czasopisma wychodzące na ziemi dobrzyńskiej donosiły o nowej pladze „much hiszpańskich”. Malownicza nazwa kryje za sobą owada zwanego przyszczelem lekarskim lub katarydą. Ten chrząszcz żerował na rozmaitych drzewach. W 1886 roku dosłownie ogołacał krzewy bzu w naszych stronach. Mimo tego był poszukiwany przez aptekarzy. Wszystko za sprawą kantarydyny. To substancja służąca dawniej jako afrodyzjak albo jako trucizna. Mechanizm działania był prosty. W małej dawce trucizna podrażniała organy człowieka i ukrwiała je. Działało to świetnie na narządy płciowe.

Szybko znaleźli się ci, którzy

usiłowali zbierać hiszpańskie muchy. Pisała o tym również prasa:

„Można je sprzedawać aptekarzom, którzy takowe jak obecnie zmuszeni są sprowadzać z odległych guberni, płacąc za funt suchych 2-3 ruble. A łatwość ku temu jest wszelka, gdyż w dzień owady jak senne, spokojnie siedzą na gałązkach, zdradzając swą obecność niemiłym charakterystycznym zapachem.” Owady zbierano do butelek i zakrywano kciukiem ich otwór. Chrząszcze szybko ginęły. Dla poprawienia efektu do butelki wlewano kilka kropel terpentyny. Zbieranie mogło być problematyczne, gdy ktoś nieopatrznie dotknął palcem oka lub ust. Powodowało to poparzenia.

(pw)

XIX wiek

Złote gody w Steklinie

Złote gody, czyli 50-lecie ślubów zdarzają się dziś rzadko. Przed 100 laty i wcześniej było to zjawisko jeszcze mniej spotykane. Mimo to w 1886 roku w Steklinie, w powiecie lipnowskim, miejscowa ludność z radością gratulowała miejscowym ziemianom – Państwu Linowskiemu.

Linowscy byli właścicielami majątku Steklin. Rodzina weszła w posiadanie ziemi i pięknego dworu około 1860 roku. W 1886 roku, czyli 26 lat później obchodzili 50. rocznicę małżeństwa. W kościele parafialnym odbyła się msza, a informacja o niej dobiegła aż do Kuriera Warszawskiego, który notował, że „prowadziwie rozweselający był to widok, kiedy po skończonym obrzędzie sędziwi małżonkowie, wsparci na swoich laskach, poczęli błogosławić cisnące się do nich

dzieci i wnuki”.

Pan Linowski miał za sobą przeszłość wojskową. Był porucznikiem byłych wojsk polskich. Mimo wieku małżonkowie w dniu swojej rocznicy odznaczali się świeżością umysłu i zdrowiem. Doczekanie tak sędziwego wieku było w latach 80-tych XIX wieku wielkim wyczynem. Średnia wieku w Anglii wynosiła wówczas 40 lat. W biednej polskiej Galicji zaledwie 28,5 roku dla kobiet.

(pw)

Biały generał z Włocławka

POSTAĆ ▶ Generał Anton Denikin zapisał się w historii jako biały generał walczący z bolszewikami w czasie wojny domowej w Rosji. Co ciekawe urodził się w Szpetalu Dolnym (dziś część Włocławka). Jego matką była Polka, a on sam bardzo dobrze mówił po polsku. Przybliżamy jego historię



Generał Anton Denikin urodził się w 1872 roku w Szpetalu Dolnym koło Włocławka

Anton Iwanowicz Denikin urodził się 16 grudnia 1872 roku w Szpetalu Dolnym. Dziś jest to część Włocławka. Jego ojciec, Iwan Jefimowicz Denikin (1807-1885), pochodził z chłopskiej rodziny z guberni saratowskiej. W 1834 został wcielony do piechoty. Wziął udział w walkach na Węgrzech w 1849 roku oraz w wojnie krymskiej. W latach 1863-1864 służył w Warszawie, brał udział w tłumieniu powstania styczniowego. W 1869 przeszedł w stan spoczynku w stopniu majora i osiadł w Królestwie Polskim. W 1871 Iwan Jefimowicz ożenił się z polską szwaczką, Elżbietą Wrzesińską (1843-1916).

Przyszły generał dzieciństwo spędził we Włocławku. Historycy przypuszczają, że mógł mieszkać w domu przy ulicy Piekarskiej. Mając cztery lata, nauczył się czytać i pisać. Od dzieciństwa potrafił mówić po polsku i do końca życia tylko w tym języku porozumiewał się z matką. Problemy sprawiała mu natomiast polska ortografia, której poprawnie nie opanował. Rodzina Denikinów żyła skromnie i utrzymywała się z emerytury ojca, wynoszącej 36 rubli miesięcznie. Po śmierci ojca młody Denikin zaczął zarabiać na utrzymanie udzielaniem korepetycji bogatszym i lepiej sytuowanym kolegom. W 1890 roku jako ochotnik zgłosił się do 1 Pułku Strzelców. Mieszkał przez trzy miesiące w koszarach wojskowych w Płocku. Jeszcze w tym samym roku został przyjęty do szkoły wojskowej piechoty w Kijowie, którą ukończył po dwóch latach, otrzymując awans na pod-

porucznika. Od 1895 roku studiował w Mikołajewskiej Akademii Sztabu Generalnego, jednak jej nigdy nie ukończył.

Brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej, w której okazał się utalentowanym dowódcą. Został awansowany do stopnia pułkownika. Latem 1910 roku objął dowództwo nad 17 Archangielskim Pułkiem Piechoty z siedzibą w Żytomierzu. Potem został szefem sztabu Kijowskiego Okręgu Wojskowego. W przededniu wybuchu I wojny światowej został awansowany do stopnia generała majora. Oddelegowano go jako kwatermistrza do 8 Armii, pod dowództwem gen. Aleksieja Brusilowa. Po wybuchu I wojny światowej, 3 września 1914 roku objął dowództwo nad 4 Brygadą Strzelców, tzw. „Żelazną brygadą”.

Na froncie rumuńskim zastała generała rewolucja lutowa i obalenie caratu w marcu 1917 roku. Denikin poparł przemiany polityczne w Rosji, jego ówczesne poglądy zdaniem historyków zbliżone były do Partii Konstytucyjno-Demokratycznej. Jeszcze w marcu 1917 został wezwany do Piotrogradu przez Aleksandra Guczkova, ministra wojny i marynarki w Rządzie Tymczasowym, i otrzymał propozycję objęcia stanowiska szefa sztabu głównodowodzącego armii rosyjskiej gen. Michaiła Aleksiejewa. Przyjął proponowaną ofertę. Po usunięciu Aleksiejewa ze stanowiska i zastąpieniu go przez generała Brusilowa, odmówił pełnienia funkcji szefa sztabu. W czerwcu 1917 roku został przeniesiony na stanowisko dowódcy

Frontu Zachodniego. Uczestniczył w ostatniej wielkiej operacji sił rosyjskich przeciw wojskom państw centralnych. Podczas spotkania w Mohylewie z generałem Ławrem Kornilowem, wyraził poparcie dla jego działań skierowanych przeciwko premierowi Aleksandrowi Kiereńskiemu. Za udzielenie poparcia tzw. puczowi Kornilowa, został aresztowany i osadzony w więzieniu w Berdyczowie. Po jakimś czasie został przeniesiony do Bychowa, gdzie przebywali inni generałowie aresztowani w związku ze sprawą. Po przewrocie bolszewickim (rewolucji październikowej) został uwolniony przez żołnierzy I Korpusu Polskiego, stanowiących straż twierdzy, i zaopatrzonego w fałszywe dokumenty na nazwisko polskiego oficera. Następnie udał się do Nowoczerkaska, gdzie trwało formowanie antybolszewickiej Armii Ochotniczej. Już w styczniu 1918 wziął udział w starciach z bolszewikami Władimira Antonowa-Owsienki. Żołnierze Denikina ponieśli ciężkie straty, ale odnieśli sukcesy taktyczne i powstrzymali ofensywę bolszewicką. Denikin, jako jeden z głównych i najbardziej aktywnych organizatorów jednostek ochotniczych, był na tym etapie często postrzegany jako faktyczny dowódca armii.

12 lutego 1918 został dowódcą 1 Dywizji Piechoty Armii Ochotniczej. Wkrótce później wziął udział w pierwszym marszu kubańskim. Generał Kornilow mianował wtedy Denikina swoim zastępcą. Po nieudanym szturmie i śmierci generała Ławra Kornilowa, Denikin objął dowództwo nad Armią Ochotniczą i zarządził wycofanie szturmu na Jekaterynodar. W czerwcu 1918, dysponując siłami ok. 8-9 tysięcy żołnierzy, wydał rozkaz do rozpoczęcia drugiego marszu kubańskiego. Operacja zakończyła się pełnym sukcesem i rozgromieniem ponad stutysięcznej armii bolszewickiej. Głównym kierunkiem polityki Denikina w tym czasie było rozwiązanie problemu stworzenia jednolitego frontu sił antybolszewickich na południu Rosji. Głównym problemem były relacje z Armią Dońską. Dopiero 10 stycznia 1919 roku podporządkowała się ona dowództwu białego generała. Denikin negatywnie wypowiadał się na temat hetmana Pawła Skoropadskiego i Hetmanatu, państwa ukraińskiego

pod protektorem niemieckim. Skomplikowało to stosunki z dowództwem niemieckim i ograniczyło napływ ochotników do Armii Ochotniczej z kontrolowanych przez wojska niemieckie terenów Ukrainy i Krymu. Po śmierci generała Michaiła Aleksiejewa pozostał jedynym dowódcą Armii Ochotniczej, jednocząc w swoich rękach władzę wojskową i cywilną. W drugiej połowie 1918 Armia Ochotnicza pod jego komendą pokonała wojska Północnokaukaskiej Republiki Radzieckiej i zajęła całą zachodnią część Kaukazu Północnego.

W sierpniu 1919 roku Denikin rozpoczął ze swoimi wojskami ofensywę na Moskwę. Jego oddziały odniosły duże sukcesy militarne na Ukrainie. Podczas zdobywania Kijowa żołnierze Armii Ochotniczej zetknęli się z oddziałami Armii Czynnej Ukraińskiej Republiki Ludowej, które prowadząc ofensywę przeciw bolszewikom równolegle wkroczyły do miasta od południowego zachodu. Denikin zażądał rozbrojenia sił ukraińskich. We wrześniu i październiku 1919 roku kontynuował ofensywę na Moskwę, której kulminacją było zajęcie Orła przez siły Białych. Wkrótce potem nastąpiła kontrofensywa Armii Czerwonej, która doprowadziła w listopadzie 1919 roku do załamania frontu Sił Zbrojnych Południa Rosji i gwałtownego odwrotu na południe.

Na kontrolowanych przez siebie terytoriach wojska Denikina prowadziły biały terror wobec osób podejrzanych o sympatie prokomunistyczne. Armia Ochotnicza i ukraińskie formacje nacjonalistyczne przyczyniły się do śmierci kilkudziesięciu tysięcy Żydów na Ukrainie. Sam Denikin nie pochwałiał terroru stosowanego przez część jego oddziałów.

W początkach marca 1920 roku w Noworosyjsku, Denikin powołał Rząd Południoworosyjski. Wobec ciągłych klęsk ponoszonych przez wojska antybolszewickie, rząd został przez Antona Denikina rozwiązany. W kwietniu 1920 roku, już przebywając na Krymie, generał zrzekł się dowództwa na rzecz Piotra Wrangla i na pokładzie brytyjskiego okrętu wojennego udał się przez Konstantynopol do Wielkiej Brytanii. W okresie międzywojennym mieszkał w Belgii, Francji, na Węgrzech i Wielkiej Brytanii.

Anton Denikin zachował swój

autorytet wśród białej emigracji rosyjskiej, ale miał również wielu zaciekle krytyków. Wśród nich byli choćby generał Piotr Wrangel czy pisarz Iwan Sołoniewicz. Za błędy militarno-strategiczne podczas wojny domowej był krytykowany przez generała Nikołaja Gołowina. Denikin miał także trudne stosunki z Rosyjskim Związkiem Ogólnowojskowym, który miał rozbieżne od niego poglądy na temat dalszej kontynuacji walki z bolszewizmem. We wrześniu 1932 roku środowisko byłych żołnierzy Armii Ochotniczej utworzyło własną organizację, Związek Ochotników, na czele którego stanął Denikin.

W czasie II wojny światowej, w 1942 roku władze niemieckie zaproponowały Denikinowi współpracę i przeniesienie się do Berlina. Zaproponowano mu objęcie dowództwa nad siłami antykomunistycznymi złożonymi z rosyjskich emigrantów, które miałyby walczyć przeciw Armii Czerwonej na froncie wschodnim. Denikin jednak stanowczo odmówił. Pozostając zagorzałym wrogiem ustroju komunistycznego, wzywał rosyjskich emigrantów, aby nie wspierali Niemiec w wojnie z ZSRR. Po wojnie ponownie zamieszkał w Paryżu. Kilka miesięcy później zdecydował się na wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Tam kontynuował pracę nad autobiografią. W styczniu 1946 roku wrócił się do gen. Dwighta Eisenhowera z apelem o zaprzestanie przymusowej deportacji do ZSRR byłych obywateli radzieckich, którzy w czasie wojny służyli w niemieckich formacjach wojskowych. Latem 1946 wydał memorandum pt. „Kwestia rosyjska”, skierowane do rządów Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Zmarł 8 sierpnia 1947 roku na skutek zawału serca. Został pochowany na cmentarzu w Detroit. Władze amerykańskie pożegnały go z honorami wojskowymi jako dowódcę sojuszniczej armii. W październiku 2005 roku, zgodnie z wolą jego córki oraz z upoważnienia prezydenta Federacji Rosyjskiej Władimira Putina, zwłoki generała Antona Denikina zostały przeniesione ze Stanów Zjednoczonych do Rosji. Pochowane zostały z honorami wojskowymi w Monasterze Dońskim w Moskwie.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU GOLUBSKO-DOBZYŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Usługi/Remontowe

Budowlane

Usługi remontowo - budowlane, budowa domów, ocieplenia, docieplenia, rozbiórki. Wszystkie prace wykończeniowe. Tel. 531 - 942 - 377, 782 - 112 - 018

Kotły/Piece

Inne

Sprzedam piec centralnego ogrzewania 12 KW. Tel. 694-109-666

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Działki

Sprzedam działki budowlane Tel. 542897347

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506-141-913

Rolnictwo

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503-508-148

Kurczaki brojlery do uboju 10 Luty Kowalewo - Pomorskie Tel. 693-110-176

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 19

Oświata

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wielgim
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 08

Publiczna Szkoła
Muzyczna I stopnia
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Konopnickiej 15
tel. 535 353 977
Filia w Kowalewie Pomorskim
ul. Odrodzenia 7
tel. 535 353 786

Zespół Szkół
im. Lecha Wałęsy
w Kowalewie Pomorskim
ul. Św. Mikołaja 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 03

Zespół Szkół nr 2
ul. Kilińskiego 31
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 49
fax: 56 683 47 07

Zespół Szkół nr 1
im. Anny Wazówny
ul. PTTK 28
87-400 Golub-Dobrzyń
tel./fax: 56 683 54 50

Zespół Szkół Miejskich
(Szkoła Podstawowa nr 2
im. Orła Białego,
Ogólnokształcąca Szkoła
Sztuk Pięknych)
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 20 26

Zespół Szkół nr 3
ul. Konopnickiej 15
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 53

Szkoła Podstawowa nr 1
im. Konstytucji 3 Maja
ul. Zamkowa 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 25 56

Przedszkole Publiczne nr 2
im. Marii Konopnickiej
ul. Sienkiewicza 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 58 80

Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Żeromskiego 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 26 63
fax: 56 475 62 23

Przedszkole Publiczne
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
tel. 56 684 15 22
tel. kom. 607 521 211

Szkoła Podstawowa
im. Marii Konopnickiej
w Kowalewie Pomorskim
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Jana Pawła II 2
tel. 56 684 01 85

Szkoła Podstawowa
im. Wojska Polskiego
w Pluskowęsach
Pluskowęsy 22a
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 15 41

Szkoła Podstawowa
im. Ireny Sendlerowej
w Wielkiej Łące
87-410 Kowalewo Pomorskie
Wielka Łąka 11
tel. 56 684 38 20

Szkoła Podstawowa
im. Janusza Korczaka
w Wielkim Rychnowie
Wielkie Rychnowo 53
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 21 11

Szkoła Podstawowa
w Mlewie
Mlewo 4
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 23 34

Pomoc społeczna

Świetlica
Socjoterapeutyczna
i Środowiskowa
ul. Sportowa 8
87-400 Golub-Dobrzyń
kom. 693 300 491

Dom Pomocy Społecznej
ul. PTTK 6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 21 05

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. J.G. Koppa 1
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 76
tel./fax: 56 682 03 91

Powiatowa Placówka
Opiekuńczo-Wychowawcza
Wielgie 80a
87-645 Zbójno
tel. 56 475 61 81
kom. 730 934 730

Miejsko-Gminny Ośrodek
Pomocy Społecznej
87-410 Kowalewo Pomorskie
ul. Św. Mikołaja 5
tel. 56 684 11 30
kom. 601 839 676

Zdrowie

Pogotowie numer alarmowy 999
lub 112 z telefonów kom.

Szpital Powiatowy
ul. J.G. Koppa 1e
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 91

Gol-Med - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 30c
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 88

Nasz-Medyk - NZOZ
ul. Szosa Rypińska 4a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 28 81
kom. 509 354 026

Apteka Osiedlowa
ul. Marii Konopnickiej 12
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 98 88

Apteka Dobra
ul. Pod Arkadami 4/6
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 472 16 64

Apteka Puls
ul. Marii Konopnickiej 7a
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 477 00 71

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Lipnowska 9
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 22 44 lub 45
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Piłsudskiego 19
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 47 754 92 00 lub 21
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Posterunek Policji
w Kowalewie Pomorskim
ul. Plac Wolności 6
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 47 754 91 10
kom. 602 661 927

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Golubiu-Dobrzyniu
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 54 10

Urząd Miejski
w Kowalewie Pomorskim
ul. Konopnickiej 13
87-410 Kowalewo Pomorskie
tel. 56 684 10 24

Starostwo Powiatowe
ul. Plac 1000-lecia 25
tel. 56 683 53 80 lub 81

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Sokołowska 11
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 14 75

Urząd Skarbowy
ul. J.G. Koppa 1A
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 491 80 20

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Szosa Rypińska 26
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 52 30-33

Urząd Gminy Golub-Dobrzyń
ul. Plac 1000-lecia 25
87-400 Golub-Dobrzyń
tel. 56 683 54 00-03

Urząd Gminy Zbójno
Zbójno 178a
87-645 Zbójno
tel. 54 280 19 21 lub 84

Urząd Gminy Ciechocin
Ciechocin 172
87-408 Ciechocin
tel. 56 683 77 81 lub 83

Urząd Gminy Radomin
Radomin 1a
87-404 Radomin
tel. 56 683 75 22

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Wrocki też zagrały

GMINA GOLUB-DOBRZYŃ 27 stycznia 2023 r. w Zespole Szkolno-Przedszkolnym we Wrockach odbyło się kwestowanie i licytacje dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



W tym roku 31. finał WOŚP zorganizowany był pod hasłem „Chcemy wygrać z sepsą”. – Podczas tego wydarzenia można było podziwiać występy wokalne i artystyczne dzieci

i uczniów naszej szkoły. Natomiast słodkie wypieki, fanty na kermaszu, popcorn, wata cukrowa i tatuaże rozchodziły się jak świeże bułeczki. Dziękujemy wszystkim – małym i dużym,

którzy zaangażowali się w naszą akcję – mówi Daria Zakrzewska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego we Wrockach.

(ak), fot. nadesłane



Powiat

Będzie mobilne studio

dokończenie ze str. 1

Głównym celem jest zapewnienie dzieciom i młodzieży zamieszkującym obszary objęte Lokalną Strategią Rozwoju na lata 2014-2020 Lokalnej Grupy Działania „Dolina Drwęcy” możliwości zaspokojenia potrzeb w zakresie rozwijania pasji i zainteresowań.

– Projekt obejmuje stworzenie mobilnego studia na-

grań, z którego będą korzystać w ramach zajęć pozalekcyjnych uczniowie szkół muzycznych, dla których organem prowadzącym jest powiat golubsko-dobrzyński – mówi starosta Franciszek Gutowski. – Z mobilnego studia nagrań korzystać będzie również powiatowa orkiestra dęta, którą w przeważającej części tworzą osoby młode, poniżej 25. roku

życia, chóry szkolne i młodzi soliści z powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Studio nagrań pozwoli na przygotowanie wysokiej klasy rejestracji muzycznych zespołów i uczniów szkół muzycznych. Stworzy nowe możliwości rozwoju pasji i zainteresowań dzieci i młodzieży, artystów amatorów z terenu powiatu.

(Szyw), fot. SP

REKLAMA

ŻYJ BEZ BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

REKLAMA

KamPio

Catering

kamilakampio
661 054 084

ORGANIZUJEMY:
wesela, chrzciny, komunie, konsolacje (stypy),
spotkania okolicznościowe

POLECAMY:
dania mięsne, garmazeryjne, zupy,
ciasta i torty

REKLAMA

Zakład i Dom Pogrzebowy

Stahnke

ul. Sportowa 3, Golub-Dobrzyń
tel. 56 683-37-56, kom. 509-333-147

Pełen zakres usług pogrzebowych
Przez całą dobę jesteśmy do Państwa dyspozycji

TYGODNIK REGIONU
GOLUBSKO-DOBRZYŃSKIEGO

CGD

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**Blacha
od ręki!**

tel. 516 836 355

**Tanie Dachy
Jabłonowo**

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

ZUS rozpoczął wysyłkę rozliczeń podatkowych

REGION ➤ Zakład Ubezpieczeń Społecznych rozpoczął wysyłkę deklaracji podatkowych za 2022 rok. PIT otrzymają m.in. emeryci, renciści, osoby, które pobrały zasiłki lub inne opodatkowane świadczenie z ZUS w ubiegłym roku. Formularz podatkowy można także sprawdzić na PUE ZUS. Jest do pobrania w zakładce "Świadczeniobiorca"

Kilka milionów formularzy PIT 40A, PIT11A lub PIT-11 za 2022 rok będą wysyłane do końca lutego. Trafiają do wszystkich, którzy w ubiegłym roku choć raz pobrali świadczenie z ZUS. – Swoją PIT można także pobrać przez internet. Wystarczy zalogować się na indywidualny profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. PIT dostępny jest w zakładce „Świadczeniobiorca” – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Tak jak w ubiegłym roku ZUS nie rozlicza świadczeniobiorców z nadpłatą podatku. Osoby, którym przysługuje zwrot podatku z emerytury, renty lub innego świadczenia otrzymają z ZUS PIT 11A, a nadpłatę wypłaci im urząd skarbowy. Zwrot nadpłaty nastąpi w ciągu 45 dni od złożenia zeznania podatkowego. Jeśli świadczeniobiorca nie otrzymywał innych dochodów i nie korzysta z odliczeń, nie musi składać deklaracji za 2022 rok PIT-37 lub PIT-36.

PIT-40A otrzymają m.in. emeryci i renciści, którzy pobierali



świadczenie z ZUS przez cały rok kalendarzowy, a w wyniku rozliczenia podatku uzyskają niedopłatę lub wyniesie ona zero złotych. Deklaracja ta trafi także do osób, które korzystały ze świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego czy renty socjalnej.

PIT-11A to informacja o dochodach dotycząca osób, które pobierały zasiłki chorobowe i macierzyńskie oraz tych, które w momencie rozliczania podat-

ku nie są już świadczeniobiorcami ZUS. PIT-11A otrzymają także osoby, które mają nadpłatę podatku. Deklaracje te otrzymają również wszyscy, którzy nie pobierali świadczeń do końca roku podatkowego jak również ci, którzy złożyli w ZUS oświadczenie o zamiarze wspólnego rozliczania dochodów z małżonkiem lub dziećmi albo też złożyły wniosek o obliczanie i pobieranie zaliczki na podatek według wyższej skali podatkowej czy wniosek o niesporządzaniu rocznego

obliczenia podatku na PIT-40A.

PIT-11 otrzymają z kolei osoby, które pobrały w ubiegłym roku świadczenie należne po osobie zmarłej lub alimenty potrącone ze świadczenia wypłacanego przez ZUS dla osób alimentowanych na podstawie wyroku sądu, lub ugody.

Emeryci i renciści, którzy mogą skorzystać z odliczeń od dochodu lub od podatku, powinni to zrobić w zeznaniu podatkowym PIT-37 lub PIT-36, które mają obo-

wiązek w urzędzie skarbowym do 30 kwietnia.

1,5% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego

Każdy emeryt i rencista może również przekazać 1,5 proc. podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Jeżeli jest to ta sama organizacja co w roku ubiegłym, świadczeniobiorca nie musi składać żadnej dodatkowej dokumentacji w urzędzie skarbowym. Jeżeli wybraliśmy inną niż w ubiegłym roku organizację, należy wówczas złożyć w urzędzie skarbowym druk PIT-OP.

ZUS przypomina PIT po zmarłym małżonku, małżonce wysyłany jest tylko na wniosek. Jeżeli chcemy wspólnie rozliczyć się ze zmarłym, to należy pisemnie lub osobiście wystąpić do ZUS o PIT.

W szczególnych, uzasadnionych losowo, okolicznościach ZUS może wydać świadczeniobiorcy duplikat deklaracji PIT wcześniej, przed dostarczeniem jej standardową drogą pocztową. Duplikat można otrzymać w każdej placówce ZUS.

(red), fot. ZUS

Region

Pracuje u nas coraz więcej cudzoziemców

W Polsce jest coraz więcej legalnie pracujących cudzoziemców. Na koniec listopada 2022 r. do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w ZUS było zgłoszonych 1 mln 67 tys. obcokrajowców. To wzrost o ponad 55 tys. w stosunku do czerwca. Najwięcej jest u nas obywateli Ukrainy, Białorusi i Gruzji.



Polska wciąż jest krajem, do którego chętnie przyjeżdżają do pracy osoby z zagranicy. Na koniec listopada 2022 r. w ZUS było

zarejestrowanych ponad 1 mln 67 tys. obcokrajowców. – Większość z nich 631,5 tys. to pracownicy, 28,3 tys. prowadzi własną działalność,

a pozostali zatrudnieni są na umowę zlecenia lub na podstawie innych oskładkowanych umów – informuje Krystyna Michałek,

regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W województwie kujawsko-pomorskim także nastąpił nieznaczny wzrost legalnie pracujących cudzoziemców, choć nie wszystkich narodowości. Na koniec listopada 2022 r. do ubezpieczenia emerytalnego i rentowych w ZUS było zgłoszonych 39,5 tys. obcokrajowców. To o 487 osób więcej niż w czerwcu ubiegłego roku. W ciągu 5 miesięcy przybyło nam m.in. 335 osób z Białorusi, 175 osób narodowości hinduskiej i 47 pochodzenia uzbeckiego.

– Na Kujawach i Pomorzu nadal najliczniejszą grupę stanowią obywatele Ukrainy, chociaż ich nieco ubyło. W stosunku do czerwca to o 348 osób mniej. Spadła również

w regionie liczba obywateli Gruzji. Jest ich mniej o 98 osób. Na koniec listopada zgłoszonych do ubezpieczeń w ZUS w regionie było blisko 29,5 tys. ubezpieczonych z Ukrainy, ponad 2,2 tys. z Białorusi i 971 z Gruzji – dodaje rzeczniczka.

Do Polski w celach zarobkowych przyjeżdżają obywatele z ponad 160 krajów. Najczęściej do województwa kujawsko-pomorskiego za pracą przyjeżdżają cudzoziemcy z Ukrainy, Białorusi i Gruzji. Pracę w naszym województwie podejmują także obywatele Mołdawii, Rosji, Bułgarii, Turcji, czy Wietnamu. Do ubezpieczeń zgłoszeni są również obcokrajowcy z bardziej odległych, często egzotycznych krajów. To osoby pochodzące m.in. z Meksyku, Tajlandii, czy Filipin.

(red), fot. ZUS

Nie od razu na emeryturę

REGION ▶ Choć emerytów z roku na rok przybywa, to seniorzy coraz częściej odkładają moment przejścia na emeryturę. Jeszcze w 2017 roku około 83 proc. osób zaraz po osiągnięciu wieku emerytalnego kończyło swoją aktywność zawodową i przechodziło na świadczenie. Teraz jest to około 61-62 proc.

W województwie kujawsko-pomorskim w grudniu 2022 roku emeryturę z ZUS pobierało 334,5 tys. osób. To wzrost o 71,6 tys. w stosunku do 2017 roku, gdy emeryturę otrzymywało blisko 263 tys. osób.

– Nie każdy od razu po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn) przechodzi na emeryturę. Wiele osób odkłada ten moment, wiedząc, że dłuższa aktywność zawodowa przekłada się na wyższą wypłatę. Wynika to z opłacenia dodatkowych składek, ich waloryzacji oraz mniejszej liczby miesięcy średniego dalszego życia na emeryturze przyjętej do obliczeń. Przeciwnie przedłużenie okresu pracy o rok i opóźnienie o rok przejścia na emeryturę powoduje wzrost świadczenia o ok. 15 proc. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeszcze w 2017 roku około 83 proc. osób zaraz po osiągnięciu wieku emerytalnego kończyło swoją aktywność zawodową i przechodziło na emeryturę. Teraz jest to około 61-62 proc.

Osoby, które otrzymują wy-



sokie emerytury to seniorzy, którzy odłożyli decyzję o przejściu na emeryturę na później. Mieli bardzo długi staż pracy i wysokie zarobki. Najwyższa emerytura dla kobiety w Polsce przekracza **26,8 tys.**, wypłacana jest przez bydgoski oddział ZUS. Otrzymała ją pani, która na emeryturę przeszła po skończeniu 81 lat i 6 miesięcy, mając ponad 61 lat stażu pracy. Wysokie świadczenie w regionie otrzymuje także pan, który w swoim życiu przepracował ponad 45 lat, a na emeryturę

przeszedł 13 lat później niż powszechny wiek emerytalny, czyli w wieku 78 lat. Dziś otrzymuje co miesiąc ponad **17 tys. zł.** Z kolei najniższą emeryturę w województwie – 20 groszy otrzymuje kobieta, która na przestrzeni całego życia przepracowała zaledwie 17 dni.

Emerytura to prawo, a nie obowiązek. To my sami decydujemy, biorąc pod uwagę wszystkie argumenty za i przeciw czy wystąpić o emeryturę od razu po osiągnięciu wieku emerytalnego,

czy później. Przed podjęciem decyzji warto skonsultować się z doradcą emerytalnym, który dostępny jest w każdej w placówce ZUS. Z usług doradcy emerytalnego można także skorzystać w trakcie e-wizyty, czyli wideorozmowy z pracownikiem ZUS.

– W ostatnim czasie możemy zaobserwować duże zainteresowanie poradami u doradców emerytalnych. Klienci najczęściej pytają, w jakim miesiącu najkorzystniej przejść na emeryturę, czy luty to dobry miesiąc, czy le-

piej poczekać z decyzją do lipca. Proszą także o wyliczenie w kalkulatorze emerytalnym kwoty przyszłej emerytury w różnych wariantach wskazując miesiąc, w którym chcą na nią przejść – dodaje rzeczniczka.

Jeśli zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową, przy czym powszechny wiek emerytalny ukończyliśmy maksymalnie 1 lutego tego roku i planujemy przejść na emeryturę od lutego 2023 r., to warto rozwiązać umowę najpóźniej 27 lutego i do 28 lutego złożyć wniosek o emeryturę wraz ze świadectwem pracy. Wówczas otrzymamy za ten miesiąc pensję i całą emeryturę, a co ważne nasza emerytura będzie podlegać już waloryzacji w marcu.

Data złożenia wniosku o emeryturę jest bardzo ważna dla osób, które osiągnęły już wiek emerytalny i składają wniosek o emeryturę w późniejszym czasie tj. po miesiącu osiągnięcia wieku emerytalnego. Najlepiej wniosek złożyć po dacie urodzenia, wówczas średnie dalsze trwanie życia będzie krótsze, czyli korzystniejsze.

(red), fot. ZUS

Region

Bony tylko do końca marca

Na Kujawach i Pomorzu właśnie rozpoczęły się ferie zimowe. To dobra okazja do wykorzystania bonu turystycznego. Rodzice mogą nim płacić tylko do 31 marca.



– Do tej pory z 4,3 mln przyznanych bonów turystycznych aktywowało go 3,7 mln rodziców, wydało je w całości – 2,6 mln, a częściowo – ponad 1 milion.

Łączna kwota płatności zrealizowanych przy użyciu bonów to blisko 3 mld zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Najwięcej bonów aktywowano w województwie śląskim – 89,6 proc., małopolskim – 88,4 proc. i kujawsko-pomorskim

– 87,8 proc. Najmniej w zachodniopomorskim – 81,8 proc. W kraju jeszcze 580 tys. uprawnień nie aktywowało bonu. Do wydania choćby częściowego w bonach pozostało niemal 741 mln zł.

W województwie kujawsko-pomorskim bon aktywowało 197,8 tys. rodziców, wydało go w całości- 140 tys., a częściowo 58,7 tys. Nieaktywowanych bonów pozostało jeszcze 27,6 tys. Rodzice z naszego regionu zrealizowali płatności bonami na 151,3 mln zł, a do wydania mają jeszcze 37,8 mln zł.

Zostało coraz mniej czasu na wykorzystanie bonów. Ich ważność upływa 31 marca. Do tego czasu trzeba zrealizować płatność bonem, natomiast sama usługa może odbyć się później. Płatności bonami turystycznymi przyjmuje 28 tys. podmiotów turystycznych w całym kraju.

Za pomocą bonu rodzice mogą zapłacić za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne w Polsce. Mogą nim pokryć należność np. za zimowisko, pobyt dziecka na kolonii, wycieczkę czy obozie. Bon może też służyć do

opłacania jednodniowych wycieczek wraz z wszelkimi atrakcjami, przewidzianymi przez organizatorów w ramach danej oferty.

Aktywacja bonu jest bardzo prosta

Rodzice, którzy jeszcze nie aktywowali bonu, mogą to zrobić na Platformie Usług Elektronicznych ZUS w zakładce „Ogólny”. W menu bocznym trzeba wejść w zakładkę „Polski Bon Turystyczny”, a następnie „Mój bon”. Po potwierdzeniu swoich danych i aktywacji bonu rodzic otrzymuje specjalny kod płatności. Trzeba go podać, gdy płaci się za usługę turystyczną wraz z jednorazowym kodem, który przychodzi SMS-em podczas transakcji.

Bon turystyczny to 500 zł na jedno dziecko, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością 1000 zł. Przysługuje rodzicom, którzy mieli prawo do świadczenia wychowawczego 500+ w momencie wejścia w życie przepisów o bonie, a także jeśli nabyli do niego prawo między 19 lipca 2020 r. a 31 grudnia 2021 r.

(red), fot. ZUS

Studniówki czas zacząć

GOLUB-DOBRZYŃ ▶ Młodzież z Zespołu Szkół nr 2 w Golubiu-Dobrzyniu bawiła się na pierwszym poważnym balu w życiu. Impreza odbyła się w sali Wenecja w Płonnem. Zabawa trwała do białego rana



Klasa IV technikum reklamy



Królowa i król balu studniówkowego

Tradycyjnie studniówka rozpoczęła się polonezem. Próby do niego odbywały się już od kilku tygodni. Dyrektor szkoły Agnieszka Brzostowska życzyła

uczniom powodzenia na maturze oraz sukcesów w życiu po ukończeniu szkoły.

Uczniowie podziękowali swoim wychowawcom – Ra-

fałowi Szykiewiczowi (technikum ekonomiczne), Joannie Śniegowskiej (technikum rolnicze i informatyczne) oraz Alicji Sulkowskiej (technikum rekla-

my).

Podziękowania padły także w stronę dyrekcji, nauczycieli oraz rodziców. Bal trwał do wczesnych godzin porannych.

Niemal wszyscy bawili się do końca.

(Szyw),
fot. K. Skop



Tradycyjnie zabawa rozpoczęła się polonezem



Klasa IV technikum rolniczego i informatyczne



Klasa IV technikum ekonomicznego i informatycznego



Uczniowie podziękowali wychowawcom, nauczycielom, dyrekcji oraz rodzicom



Zabawa trwała do wczesnych godzin porannych